

FOT. MONIKA DARGAS-MISZCZAK



FOT. ANIA PERKOWSKA



ROZMOWA Z MONIKĄ DARGAS-MISZCZAK

Silna wie, kim jest

W dzisiejszych czasach kobiety coraz odważniej stawiają na swój rozwój osobisty, zarówno w sferze zawodowej, jak i prywatnej. Powstają instytucje oraz biznesy oparte na pomocy skierowanej głównie lub wyłącznie do kobiet. Czy jest zapotrzebowanie na takie przedsięwzięcia? I czy panie chętnie korzystają z takich usług? Rozmawiam z MONIKĄ DARGAS-MISZCZAK, prezeską fundacji Strefa Innowacji, zajmującą się wspieraniem kobiet w różnych obszarach życia.

Skąd wziął się pomysł na powołanie fundacji?

Zawsze wiedziałam, że chcę pracować na własny rachunek i realizować swoje autorskie projekty. Wcześniej myślałam o założeniu działalności gospodarczej. Chodziły mi po głowie takie pomysły jak co-working dla rodziców lub klub malucha. Jednak na obecnym etapie życia uznałam, że forma prawna, jaką jest fundacja, daje mi największą możliwość. Dlatego właśnie zdecydowałam się na założenie Strefy Innowacji.

Jak długo działa fundacja? Jakie są jej cele?

Działa od roku. Misją fundacji jest poprawa jakości życia rodzin poprzez pomaganie rodzicom w łączeniu różnych ról życiowych tak, aby zachowali równowagę pomiędzy życiem zawodowym, rodzinnym i osobistym. Pragniemy wspierać rodziców w rozwoju, stwarzając im możliwość realizacji swoich pasji i dążenia do spełnienia marzeń. Wizją fundacji jest społeczeństwo, w którym każda osoba ma przestrzeń do tego, by dbać o swoje potrzeby.



fundacja
strefa
innowacji

Co panią skłoniło do pomocy kobietom i dlaczego fundacja skupia się głównie na ich wsparciu? Jakie warsztaty są w ofercie?

Założeniem fundacji jest wspieranie zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Natomiast teraz prowadzimy działania skierowane głównie do kobiet, gdyż z naszych obserwacji wynika, że jest to szczególnie potrzebująca uwaga. Kobiety, zwłaszcza gdy w ich życiu mają miejsce momenty przełomowe, takie jak np. urodzenie dziecka, utrata lub zmiana pracy czy zmiana miejsca zamieszkania, potrzebują pomocy w ustaleniu na nowo swoich priorytetów i życiowych celów. Stąd pomysł na projekt „Silna kobieta wie kim jest!”. To cykl warsztatów rozwojowych, podczas których panie z pomocą coacha przechodzą przez proces, w którym na słabe strony. Otrzymują wsparcie w odnalezieniu się w nowej rzeczywistości i podjęciu takich działań, które na dany moment są dla nich najlepsze. Ponadto organizujemy zaję-

cia dla kobiet, które przebywając na urlopie macierzyńskim lub wychowawczym, pragną poświęcić trochę czasu sobie i swojemu rozwojowi. Projekt „Mama Talking” to konwersacje z języka angielskiego, na które mamy mogą przyjść razem z dziećmi i wspólnie uczestniczyć w spotkaniach. Dzięki temu nie tylko mama uczy się lub przypomina sobie język angielski, ale również dziecko ma możliwość osłuchania się z tym słownictwem. Wartością dodaną z tych zajęć jest to, że mamy spotykając się w kameralnej grupie, rozmawiają na tematy dla siebie ważne, nawiązują kontakty, znajomości czy nawet przyjaźnie, a dzieci przy okazji miło spędzają czas w swoim gronie.

Warsztaty prowadzi pani sama, czy współpracuje z innymi osobami? I czy to są też tylko kobiety?

Warsztaty rozwojowe „Silna kobieta wie kim jest!” prowadzi sama przez wykwalifikowanego coacha. Do współpracowników wybieramy osoby, które mają doświadczenie w pracy z kobietami, znają ich problemy, trudności i ograniczenia, dzięki czemu mogą pomagać w ich rozwiązywaniu. Poza tym kobiety w swoim rozwoju uczą się lepiej rozumiane. Czują się komfortowo. W bardziej otwarty sposób dzielą się swoimi doświadczeniami, co czyni wsparcie jeszcze skuteczniejszym. Dlatego warsztaty „Silna kobieta wie kim jest!” prowadzone są przez kobiety. Natomiast zajęcia „Mama Talking” prowadzę osobiście. Przez wiele lat pracowałam w szkole, ucząc angielskiego. Jestem certyfikowanym lektorem tego języka, a zajęcie tym zawsze sprawiało mi dużą satysfakcję.

Fundacja na razie działa głównie lokalnie, w Ursusie. Czy w naszej dzielnicy kobiety stawiają na swój rozwój i czy chętnie korzystają z proponowanych form pomocy?

Tak, obecnie działamy głównie na terenie Ursusa. Na pewno jest tutaj zapotrzebowanie na tego rodzaju działania. Ursus to kłębek młodych

FOT. FRUGIEPHOTOGRAPHY

rodzin z dziećmi, niejednokrotnie przybyłych z innych miejscowości. Kobiety opiekujące się dziećmi często czują się odizolowane, nie znają sąsiadów, nie mają zbyt wielu znajomych w środowisku, w którym mieszkają. Często też przeprowadzka oznacza zmianę pracy lub znalezienie nowego pomysłu na życie. Dlatego też panie poszukują możliwości spotykania innych w podobnej sytuacji. Jeżeli zaś



o korzystanie z oferty fundacji to odnoszę wrażenie, że kobiety wciąż stawiają swoje potrzeby o ostatnim miejscu. Bardziej dbają o rozwój dzieci i porządek w domu, niż poszerzanie własnych horyzontów. Ale zauważalna jest tendencja wzrostowa, a im więcej będzie ofert kierowanych szczególnie do nich, to panie tym chętniej będą z nich korzystać. Mam taką nadzieję.

Jak mogłaby pani zachęcić niezdecydowane kobiety, te, które boją się zmian lub te, które „zasiedziały się w domu”, aby inwestowały w siebie, w wiedzę i miały wiarę we własne umiejętności?

Myślę, że najlepszą zachętą jest przykład innych kobiet. Tych, które już coś zrobiły. Znam wiele pań, którym podjęcie ważnych życiowych decyzji dodało wiary we własne siły. Na przykład po zmianie pracy lub otoczenia zaczęły żyć pełnią życia. Dzięki temu stały się lepszym partnerem w związku, lepszym pracownikiem i lepszym rodzicem. Rozkwitły i stały się szczęśliwsze, po prostu. Takie kobiety często też podejmują działania na rzecz lokalnej społeczności lub na rzecz osób z podobnymi problemami, z którymi same się borykały. I przez to dają jak najlepszy przykład kobietom, które jeszcze się nie odważyły na zmiany.

W jaki sposób można zgłosić się do fundacji?

Fundacja prowadzi stronę internetową (www.strefai.org.pl) oraz profil na Facebooku, gdzie informujemy o wszystkich naszych wydarzeniach. Można się do nas zgłaszać telefonicznie (504 125 898) bądź mailowo (fundacjastrefainnowacji@gmail.com).

Jakie plany?

W najbliższym czasie chcemy wprowadzić ofertę coachingu indywidualnego dla rodziców. Oferta będzie dostępna zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn, którzy poszukują wsparcia w podjęciu kluczowych decyzji, bądź uporania się z poczuciem chaosu we własnym życiu. Chcielibyśmy też adresować swoje działania warsztatowe do grup niepełnosprawności. Sama jestem osobą niepełnosprawną, mam dysfunkcję wzroku i wiem, że ta grupa osób może potrzebować szczególnej uwagi. Obecnie poszukujemy możliwości dofinansowania takich działań ze środków publicznych.

ROZMAWIŁA
ANIA PERKOWSKA